

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Chojnowski
Sędziowie:	SA Stanisław Kucharczyk (spr.) SO del. do SA Małgorzata Jankowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Regionalnej Marka Gazińskiego

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 r. sprawy

### **K. C. (1)**

oskarżonej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 12 kwietnia 2016 r., sygn. akt III K 291/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. rozwiązuje orzeczenie o karze łącznej,

2. uznaje oskarżoną K. C. (1) za winną tego, że w dniu 8 sierpnia 2015 roku w P. przy ul. (...), działając z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu człowieka, zadała dwa uderzenia młotkiem murarskim w głowę K. K. (1) w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń twarzoczaszki w postaci złamania kości jarzmowej prawej, złamania ściany bocznej oczodołu prawego oraz ściany bocznej prawej zatoki szczękowej, co spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni i zamierzała kontynuować zadawanie ciosów, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na interwencję osoby trzeciej, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. skazuje ją na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i 86 § 1 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności i wymierza jej karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i na poczet tej kary na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 8 sierpnia 2015 roku, godz. 20:30;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. A. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonej na rzecz (...)w G. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

Małgorzata Jankowska Grzegorz Chojnowski Stanisław Kucharczyk

Sygn. akt II AKa 99/16

## UZASADNIENIE

K. C. (1) została oskarżona o to, że:

I. w dniu 8 sierpnia 2015r w P. przy ul. (...) działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia K. K. (1) zadała w/w pokrzywdzonemu co najmniej dwa ciosy młotkiem murarskim w głowę, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń twarzoczaszki w postaci złamania kości jarzmowej prawej, ściany bocznej oczodołu prawego oraz ściany bocznej prawej zatoki szczękowej, co łącznie spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dnia 7, tym samym powodując bezpośrednie zagrożenie życia K. K. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na interwencję osób trzecich, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148§1kk w zb. z art.157§1kk w zw. z art. 11§2kk;

II. w dniu 19 czerwca 2015r. około godz. 19:17 w G. przy ul. (...), w pomieszczeniu toalety (...) dokonała zniszczenia cudzego mienia w postaci podajnika do papieru o wartości 480zł, suszarki elektrycznej o wartości 200zł, kosza na śmieci o wartości 50zł, dozownika do mydła o wartości 130zł oraz drzwi, w wyniku czego spowodowała straty w łącznej wysokości 1365zł, na szkodę (...) w G., tj. o czyn z art. 288§1 kk.

Sad Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2016r. w sprawie sygn. akt III K 291/15:

I. oskarżoną uznał za winną tego, że w dniu 8 sierpnia 2015r w P. przy ul. (...) działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia, zadała K. K. (1) dwa ciosy młotkiem murarskim w głowę, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń twarzoczaszki w postaci złamania kości jarzmowej prawej, złamania ściany bocznej oczodołu prawego oraz ściany bocznej prawej zatoki szczękowej, co łącznie spowodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni i zamierzała kontynuować zadawanie ciosów, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na interwencję osoby trzeciej, tj. dokonania przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148§1 kk w zb. z art. 157§1kk w zw. z art. 11§2kk i za to na podstawie art. 14§1kk w zw. z art.148§1kk w zw. z art.11§3 kk wymierzył jej karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżoną uznał za winną dokonania czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 288§1kk i za to na podstawie art. 288§1kk wymierzył jej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85§1kk i art. 86§1kk połączył wymierzone oskarżonej kary pozbawienia wolności i wymierzył jej karę łączną 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 46§1 kk orzekł wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt II części wstępnej wyroku poprzez zapłatę na rzecz (...)w G. kwoty 1 365,00 (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt pięć) zł;

V. na podstawie art. 63§1kk na poczet wymierzonej oskarżonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jej rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 8 sierpnia 2015r. godz. 20:30 do dnia 12 listopada 2015r;

VI. zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) w G. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, natomiast zwolnił ją w całości od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Wyrok zaskarżyła obrońca K. C. (1) w części - tj. co do pkt. I, III, IV, VI wyroku, na korzyść oskarżonej zarzucając mu:

I. na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 2 k.p.k. - obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia - tj.:

1. art. 4 k.p.k. przez niezachowanie zasady obiektywizmu polegającą na usprawiedliwieniu różnic w zeznaniach świadków oskarżenia, czy to stanem nerwów bądź upływem czasu, przy jednoczesnym podkreśleniu, iż oskarżona pamięta tylko nieliczne fragmenty, podkreślając w zasadzie najdrobniejsze różnice w wyjaśnieniach oskarżonej;

2. art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na poczytaniu na niekorzyść oskarżonej niedających się usunąć wątpliwości powstałych po złożeniu zeznań przez świadków: A. K., F. B., A. W., D. M. i W. R. (1) oraz wyjaśnień oskarżonej, co do faktu odstąpienia od zadawania ciosów oraz zamiaru i pobudek działania oskarżonej;

3. art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 1 i § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., w zw. z art. 410 k.p.k. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów polegającą zwłaszcza na:

a) dowolnym uznaniu, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie w sposób nie budzący wątpliwości potwierdza, że oskarżona dopuściła się usiłowania zabójstwa w zamiarze ewentualnym w sytuacji, gdy oskarżona konsekwentnie wskazywała, iż nie działała w celu zabójstwa K. K. (1), przy jednoczesnym nieuwzględnieniu materiału dowodowego wskazującego, że oskarżona idąc w kierunku miejsca zdarzenia odgrażała się, że ma zamiar jedynie kogoś pobić, (zeznania świadków A. W. i D. M.), oskarżona nie miała zamiaru nikogo zabić, a jedynie „dać nauczkę” (zeznania świadka D. M. i wyjaśnienia oskarżonej), po dokonaniu uderzeń oskarżona odstąpiła od zadawania dalszych ciosów, (zeznania świadka W. R. (1));

b) dowolnym uznaniu, że sposób działania oskarżonej (w szczególności: użycie tępego, twardego narzędzia w postaci młotka murarskiego, średniej siły) skutkuje tym, że oskarżona musiała zdawać sobie sprawę z tego, iż jej działanie może doprowadzić do śmierci pokrzywdzonego,

c) dowolnej ocenie materiału dowodowego poprzez odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie braku w jej zachowaniu zamiaru pozbawienia życia K. K. (1) w sytuacji, gdy jej wyjaśnienia w tym zakresie są spójne i jednolite a nie przeprowadzono żadnego dowodu, który miałby podważać ich wiarygodność, co więcej Sąd na podstawie zeznań świadków A. W. i D. M. ustalił, że „idąc w kierunku skweru z młotkiem w ręku oskarżona odgrażała się, że ma zamiar jedynie kogoś pobić” (str. 16 uzasadnienia wyroku),

d) naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonej, w sytuacji, gdy oskarżona ta wyjaśniała logicznie, co do przebiegu zdarzenia, a wyjaśnienia te pozostawały spójne z zeznaniami pozostałych świadków (w szczególności A. W. i D. M.);

4. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku;

II. na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, że:

1. oskarżona działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego - tj. przewidywała i godziła się ze skutkiem swoich czynów w postaci śmierci pokrzywdzonego i przypisaniem art. 148 § 1 k.k., w sytuacji, gdy z analizy materiału dowodowego wynika, że oskarżonej takiego zamiaru przypisać nie można z uwagi na okoliczności sprawy, takie jak choćby: wyrażanie przez oskarżoną chęci pobicia kogoś, niewielka siła uderzeń, odstąpienie od zadawania dalszych uderzeń, spowodowanie jedynie średnich obrażeń ciała pokrzywdzonego - co skutkowało powinno uznaniem, że oskarżona działała on jedynie z zamiarem pobicia pokrzywdzonego i zamiar ten nie uległ przekształceniu

w zamiar ewentualny zabójstwa na żadnym etapie inkryminowanego zdarzenia, zatem przypisać jej można dokonanie przestępstwa z art. 157 § 1 k.k.;

2. oskarżona przyznała się do popełnienia czynów zarzucanych aktem oskarżania, podczas gdy oskarżona przyznała się jedynie do pobicia K. K. (1),

3. oskarżona zamierzała kontynuować zadawanie ciosów, chociaż świadek W. R. (1) jednoznacznie i kategorycznie wskazywał, iż oskarżona po zadaniu uderzeń „wstała i stała nad nim” (protokół rozprawy z dnia 08.02.2016 r.) oraz że „po tych uderzeniach K. C. (1) przestała go bić” (k. 2 k. 4-5 zbioru C),

4. przyjęciu, iż pokrzywdzony (...)wykazał wysokość szkody, podczas gdy w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu w zakresie faktycznej wartości zniszczonego przez oskarżoną mienia.

W przypadku nie podzielenia przez Sąd powyżej podnoszonych argumentów zarzuciła nadto:

III. na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 4 k.p.k. - rażąco niewspółmierność kary poprzez:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 53 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 54 § 1 k.k. i wymierzenie rażąco niewspółmiernej kary 10 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, w sytuacji nieuwzględnienia młodego wieku oskarżonej, wyrażonej skruchy za zachowanie i przeproszenie pokrzywdzonego oraz faktu, iż nie popełniła zarzucanego czynu działając w zamiarze bezpośrednim oraz spowodowanie jedynie średnich obrażeń ciała pokrzywdzonego, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego przemawiała za wymierzeniem kary łagodniejszej.

2. orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w wysokości 1.365,00 zł, podczas gdy faktyczna wysokość szkody nie została przez pokrzywdzonego wykazana.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. i w zw. z art. 456 k.p.k. wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, poprzez:

- stwierdzenie, iż utraciła moc kara łączna wymierzona w pkt III części rozstrzygającej tego wyroku,

- zmianę kwalifikacji czynu oskarżonej K. C. (1) z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na: art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzenie kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze,

- uchylenie pkt IV i VI wyroku; ewentualnie o:

2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie niniejszej sprawy celem ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z ostrożności obrończej - w przypadku nie uwzględnienia zarzutów stawianych w pkt 1 i 2 niniejszej apelacji, wniosła o:

3) zmianę kary orzeczonej wobec oskarżonej K. C. (1) poprzez wymierzenie mu kary 8 lat pozbawienia wolności.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelację obrońcy należało częściowo uznać za zasadną, a mianowicie w zakresie kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji dotyczących I czynu w odniesieniu do zamiaru oskarżonej. Uwzględnienie apelacji w tej części spowodowało konieczność zmiany kwalifikacji prawnej I czynu oraz orzeczenia kary dostosowanej do stopnia winy i społecznej szkodliwości przestępstwa przypisanego K. C. (1), jak również uwzględniającej pozostałe okoliczności mające wpływ na jej wymiar.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów postawionych wyrokowi zauważyć należy bezzasadność wykazywania nieobiektywizmu Sądu Okręgowego w ocenie zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonej oraz naruszenia zasady

wyrażonej w art. 5§2 kpk, polegającego na rozstrzygnięciu wątpliwości, niedających się usunąć, na niekorzyść oskarżonej. Zaznaczyć trzeba, iż w uzasadnieniu apelacji skarżąca nie przywołuje argumentacji wskazującej na błąd stronniczości sądu. Analizując treść pisemnych motywów rozstrzygnięcia podkreślić należy to, iż Sąd pierwszej instancji z należytą starannością i wnikliwością ocenił wszystkie istotne dowody w zakresie ich wiarygodności. Podniesione przez sąd meriti przesłanki przemawiające za wiarygodnością zeznań świadków, których Sąd Okręgowy uznał za prawdopodobnych, są w pełni przekonujące, podobnie jak i stanowisko Sądu w zakresie ocen świadków czy ich poszczególnych niewiarygodnych wypowiedzi. Uwagi skarżącej o tym, iż Sąd Okręgowy tendencyjnie ocenił zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonej są niezasadne, już chociażby z tego powodu, że autorka apelacji nie podważa kompleksowo i szczegółowo oceny wszystkich dowodów obciążających K. C. (1), a jedynie niektóre fragmenty wypowiedzi świadków, powołując się na wypowiedzi oskarżonej i zeznania świadka W. R. (1), których nie można zweryfikować, co do powodów zaprzestania działania przestępnego K. C. (1), odmiennie niż uczynił to Sąd pierwszej instancji. Czytając uzasadnienie nie sposób nie przyjąć twierdzenia, iż ocena dowodów w zakresie ich wiarygodności jest pełna, szczegółowa i spełnia wymogi art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk. To stanowisko skarżącej, starającej się wykazać wiarygodność świadka W. R. (1) i wyjaśnień oskarżonej twierdzącej, iż sama zaprzestała zadawania ciosów jest niepoprawne, już chociażby z tego powodu, że przecież żaden ze świadków nie potwierdza słów W. R. (1), iż oskarżona dopiero po 5 uderzeniu zaprzestała zadawania ciosów. Natomiast zeznania świadków A. K., F. B., pokrzywdzonego, na których oparł się Sąd przy ustalaniu liczby ciosów, znajdują pełne odzwierciedlenie w opiniach biegłych. Zeznania świadka A. K. i F. B., co do uniemożliwienia oskarżonej zadawania kolejnych ciosów, należy uznać za niepodważalne z powodów, o jakich pisze Sąd Okręgowy (s. 10 i nast. uzasad.) i które, w świetle art. 7 kpk, uznać należy za w pełni przekonujące. Odnośnie zeznań świadków A. W. i D. M., to przecież Sąd pierwszej instancji dał im wiarę, co do słów wypowiedzianych przez oskarżoną, o tym, iż szła z młotkiem murarskim i mówiła, że idzie kogoś pobić. Błąd Sądu Okręgowego nie polegał na tym, iż nieprawidłowo ocenił prawdopodobność tych świadków, czy wyjaśnienia oskarżonej, która nie potwierdzała w swoich wypowiedziach zamiaru pozbawienia życia K. K. (1), ale wyciągnął wadliwie wnioski z treści tych dowodów, przy ustalaniu strony podmiotowej czynu oskarżonej. I w tym zakresie, częściowo obrońca ma rację, a mianowicie, co do tego, iż oskarżona nie zadawała ciosów młotkiem z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia K. K. (1), ale ze złości chciała R. S. (1) dotkliwie pobić, co dobitnie wyraziła w obecności świadków A. W. i D. M.. Do takich wniosków prowadzą też wywody skarżącej dotyczące interpretacji słów wypowiedzianych przez K. C. (1), gdy udawała się z młotkiem murarskim na miejsce zdarzenia. Sama skarżąca pisze bowiem, iż wypowiedziane przez K. C. (1) wulgarne słowo „najebać” oznacza „pobić kogoś”, ale i „dać czegoś bardzo dużo”. Gdy tę wypowiedź wyrażającą motywację przestępczą oskarżonej zestawimy z okolicznościami przedmiotowymi, a mianowicie z użytym narzędziem, sposobem działania i powodami zaprzestania akcji przestępnej, liczbą urazów, spowodowanymi obrażeniami i ich zagrożeniem dla życia i zdrowia K. K. (1) oraz wywołanymi skutkami, to dojdziemy do konkluzji, iż należy przyznać rację skarżącej, że Sąd Okręgowy, przy ustalaniu zamiaru przestępnego, przyjmując zamiar ewentualny pozbawienia życia człowieka, poszedł za daleko. Jednakże i wywody skarżącej, w zakresie strony podmiotowej nie zasługują w pełni na akceptację, bowiem uwzględnia ona jedynie skutek działania oskarżonej (element obiektywny), a pomija dalej idący zamiar dotkliwego pobicia człowieka („dać czegoś bardzo dużo”), który należy utożsamiać z chęcią spowodowania ciężkich obrażeń ciała mężczyzny leżącego na trawie, którym okazał się K. K. (1).

Na konieczność takiej oceny strony podmiotowej czynu oskarżonej naprowadzają, w płaszczyźnie dowodowej, także wnioski z opinii obu biegłych medyków sądowych, a od strony prawnej wywody autorki apelacji przywołującej stanowisko Sądu Najwyższego, ale wyrażone nie wyroku z 15.06.1989r. II KR 100/89, którego nie sposób odszukać w publikacjach, ale w wyroku z dnia 23 lutego 1989 r. II KR 19/89 OSNKW 1989/5-6/39 stwierdzającego m.in., iż: „Umysłne przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu znamienne skutkiem kwalifikuje się według spowodowanego skutku, natomiast usiłowanie przestępstwa zagrożonego karą surowszą można przypisać sprawcy tylko wtedy, gdy w zamiarze popełnienia takiego przestępstwa zmierzał bezpośrednio ku jego dokonaniu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z przyczyn od niego niezależnych”. W zachowaniu K. C. (1) występuje niezbitnie zmierzanie do popełnienia surowszego przestępstwa niż spowodowanie średnich obrażeń ciała, a mianowicie ciężkich obrażeń ciała, co zapowiadała oskarżona świadkom A. W. i D. M. oraz usiłowała zrealizować dwukrotnie uderzając młotkiem murarskim ze średnią siłą K. K. (1) w głowę, jak również dążąc do zadawania kolejnych ciosów, w czym przeszkodził jej świadek A. K.. Powyższe przesłanki pozwalają na przypisanie oskarżonej „tylko” zamiaru bezpośredniego spowodowania ciężkich

obrażeń ciała, a nie są wystarczające do przyjęcia, iż K. C. (1) działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia K. K. (1), jak to uznał Sąd Okręgowy.

Stanowiska skarżącej o tym, iż działanie oskarżonej skierowane do K. K. (1) podjęte było jedynie z zamiarem spowodowania średnich obrażeń ciała nie można podzielić, dlatego, że wbrew wynikom postępowania dowodowego, twierdzi ona, iż sama zaprzestała zadawania ciosów K. K. (1), podczas gdy z całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, a zwłaszcza z dowodów wskazanych przez Sąd meriti, prawidłowo ocenionych, wynika niewątpliwie, iż oskarżona nie odstąpiła dobrowolnie od zadawania dalszych ciosów, a powstrzymał ją w tym świadek A. K.. Dalej użyte przez oskarżoną narzędzie mogące spowodować, przy uderzeniach ze średnią siłą, ciężkie obrażenia, co wynika z opinii obu medyków sądowych, narażały pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, o jakim mowa w art. 156§1kk. Wprawdzie biegli piszą też o bezpośrednim niebezpieczeństwie spowodowania śmiertelnych obrażeń ciała K. K. (1), jednakże zważyć należy, iż „in concreto” takie wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia tego najdalej idącego skutku, wymagane do przyjęcia zamiaru ewentualnego, nie istniało, natomiast niewątpliwie, co jednoznacznie wynika z opinii obu biegłych medyków sądowych, prawdopodobieństwo wystąpienia ciężkich obrażeń ciała K. K. (1) było i z czego oskarżona, biorąc pod uwagę jej poziom rozwoju umysłowego, musiała zdawać sobie sprawę (zob. pod. A. Zoll, w: Komentarz do art. 9 Kodeksu karnego, Stan prawny: 2004.07.01, teza 20 i SA w Katowicach w wyroku z 27 listopada 1990 r. (II Akkr 3/90, OSP 1991, z. 10, poz. 249). Jak zaznacza to biegły S. M. w opinii uzupełniającej z dnia 8.11.2015r. do obrażeń wewnętrznych prowadzących do zgonu mogłoby dojść przy uderzeniu w inną część głowy (w okolicę skroni) i przy braku udzielenia pomocy lekarskiej w określonym czasie. Skoro oskarżona zadawała uderzenia w inną niż wskazana część głowy, a w skroń i niewątpliwie była możliwość udzielenia właściwej i szybkiej pomocy lekarskiej, co wynika z czasu przybycia karetki ratunkowej do K. K. (1), dalej obrażenia, jakich doznał K. K. (1) „były średnie”, użyte narzędzie nie było ani ciężkie ani z istoty niebezpieczne, jak np. nóż, urazy nie okazały się groźne dla zdrowia pokrzywdzonego, to te okoliczności przedmiotowe przemawiają za przedstawioną przez Sąd odwoławczy oceną prawną, która zgodna jest z linią orzecniczą Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych szeroko przywoływaną przez skarżącą. Gdy zestawimy te okoliczności przedmiotowe z podmiotowymi omówionymi wyżej, to uzasadniają one w pełni nietrafność kwalifikacji prawnej usiłowania pozbawienia życia i konieczność zmiany wyroku w tym zakresie w sposób przyjęty przez Sąd Apelacyjny. To, że oskarżona sama nie zaprzestała zadawania ciosów, a została powstrzymana przez świadka i zadawała ciosy w głowę organ wstrząsodorny i potencjalnie trafiając w inną jej mogła doprowadzić do zgonu K. K. (1) nie może zaważyć na ustaleniach, co do zamiaru przestępczego, jako że przecież nie można pomijać i tego, iż K. C. (1) miała możliwość uderzenia młotkiem z większą siłą i nie w twarzoczaszkę a w skroń, nie częścią tępa a ostrą młotka, gdyż pokrzywdzony leżał nieruchomo. Wprawdzie oskarżona była mocno pijana i działając w złości swoich ruchów dokładnie nie kontrolowała, jednakże tych przesłanek przedmiotowych oraz doświadczeń oskarżonej związanych z wcześniejszym postępowaniem karnym o podobny czyn nie można interpretować w oderwaniu od strony podmiotowej czynu i przyjmować, że są dowodem na działanie oskarżonej z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia K. K. (1), bo właśnie potwierdzają działanie oskarżonej zmierzające do ciężkiego pobicia mężczyzny, który wcześniej ją zdenerwował.

Dodać trzeba, iż oskarżona nie miała powodów, aby tak dotkliwie pobić K. K. (1), aby pozbawić życia K. K. (1) czy R. S. (1). Jak trafnie ustala to Sąd pierwszej instancji K. C. (1) mogła mieć złość do R. S. za to, że nie dał jej pieniędzy na alkohol i odepchnął ją, co mogło, mając na względzie cechy osobowości oskarżonej oraz jej wcześniejsze agresywne przestępcze zachowania, w tym i karalność za udział w śmiertelnym pobiciu innej osoby, wyzwolić u niej chęć dotkliwego pobicia R. S. (1). Pomyłka oskarżonej i pobicie innej osoby z punktu widzenia odpowiedzialności karnej za przypisany jej czyn z art. 13§1 kk w zw. z art. 156§1 pkt 2 kk w zb. z art. 157§1 kk przy zast. art. 11§2 kk nie ma znaczenia, bowiem znamiona typu czynu zabronionego z art. 156 i 157 kk określają „osobę” jako przedmiot czynności wykonawczej, nie określając w zespole ustawowych znamion tych przestępstw bliższej charakterystyki osoby będącej przedmiotem czynu sprawcy. Skoro oskarżona chciała pobić człowieka i pobiła człowieka, a z punktu widzenia ustawowej typizacji - cel taki osiągnęła, a więc zrealizowała abstrakcyjnie ujęte znamiona czynu zabronionego, to taki jej błąd uznać należy za nieistotny (zob. pod. W. Wolter: Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973, s. 226 i M. Cieślak, Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1990, s. 341 oraz SN w wyroku z 13 maja 2002 r. V KKN 141/01 LEX nr 53914, Prok.i Pr.-wkł. 2003/2/4).

Nie do przyjęcia są twierdzenia obrony, iż oskarżona znalazła się w szczególnej sytuacji motywacyjnej i doszło u niej do kumulacji żalu do pokrzywdzonego i R. S. (1), którzy mieli zachować się wobec niej w sposób niespotykany agresywny. Agresji K. K. (1) wobec K. C. (1) nic nie potwierdza, a ta R. S. (1) do oskarżonej, to przecież codzienność w życiu osób ze środowiska, w którym przebywała K. C. (1) i która nie powinna wywołać takich działań, jakie podjęła K. C. (1). Zatem nie sposób uznać za zasadą uwagę o usprawiedliwionej reakcji i pobudkach oskarżonej na zachowanie pokrzywdzonego, która miała istotny łagodzący wpływ na stopień winy oskarżonej i wymiar kary. Całkowitą bezpodstawność przemocy oskarżonej wobec K. K. (1) należy ocenić raczej bardziej krytycznie, w kontekście zagrożenia dla innych przypadkowych osób, jakie stwarza oskarżona, do których oskarżona bez powodu (omyłkowo) może skierować swoją agresję.

Przyznać należy częściowo rację skarżącej, iż Sąd pierwszej instancji niewyczerpująco umotywował stronę podmiotową I czynu oskarżonej, jednakże zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia, co potwierdzają powyższe uwagi Sądu odwoławczego, zatem wskazane uchybienie nie mogło mieć wpływu na treść kontrolowanego rozstrzygnięcia.

Dodać można w tym miejscu, iż skarżąca opiera argumentację swojej apelacji częściowo na błędnych założeniach odstąpienia oskarżonej od czynu I, co zostało już podważone wyżej oraz niewielkiej siły uderzeń, które to stwierdzenie również rozmija się w wynikami postępowania dowodowego. To drugie założenie sprzeczne jest z opiniami biegłych jednoznacznie piszących, o co najmniej średniej sile urazów. Ponadto zupełnie chybiony jest zarzut naruszenia art. 5§2 kpk. Nie sposób dostrzec w sprawie wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonej. Wymowa zeznań świadków jest bowiem wyrazista, co wypływa z treści ich wypowiedzi i ich oceny zaprezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skoro różnice w zeznaniach świadków Sąd Okręgowy w sposób zgodny z zasadą swobodnej oceny dowodów zinterpretował w sposób przekonujący, mając na względzie całokształt okoliczności sprawy (art. 7 i 410 kpk), a wyniki postępowania dowodowego prowadzą do pewnych ustaleń dotyczących tak strony przedmiotowej, jak i podmiotowej czynu oskarżonej skierowanego przeciwko zdrowiu K. K. (1), to nie sposób przyjąć, iż wystąpiły wątpliwości, które należy wyklądać na korzyść oskarżonej. Nie można przecież korzystać z rozwiązania wskazanego w art. 5 § 2 k.p.k., gdy wątpliwości, o jakich mowa w tym przepisie, nie zaistniały bądź mogą być usunięte przy zastosowaniu oceny zebranego materiału dowodowego, zgodnie ze standardami wytyczonymi przez zasadę z art. 7 k.p.k. (zob. pod. SA w Warszawie w wyroku z 2015-10-14 II AKa 265/15 LEX nr 1927435).

Podkreślić należy, że dla oceny czy nie została naruszona reguła in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłoszone przez apelującego, ale to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych, a wobec braku możliwości ich wyjaśnienia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

Niedające się usunąć wątpliwości, o jakich traktuje przepis art. 5 § 2 k.p.k., to nie istnienie w dowodach niejednorodnych wypowiedzi, sprzecznych wersji zdarzenia, ale brak możliwości ich rozstrzygnięcia między nimi przy użyciu zasad oceny dowodów. Dopiero gdy sprzeczności nie da się rozstrzygnąć, to jest wątpliwości usunąć, wtedy dopiero wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (zob. pod SA w Lublinie w wyroku z 2015-05-28 II AKa 84/15 LEX nr 1768709). Skoro była możliwość usunięcia, co uczyniono, na podstawie przeprowadzonych dowodów wszystkich rozbieżności w przeprowadzonych dowodach, w zeznaniach świadków oraz wyjaśnieniach oskarżonej i stanowczego ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, w tym i tych podnoszonych przez skarżącą, co prawidłowo uczynił Sąd pierwszej instancji odnośnie odstąpienia czy przeszkodzenia oskarżonej przez inne osoby w kontynuacji akcji przestępczej K. C. (1), pobudek działania oskarżonej, a Sąd odwoławczy odnośnie zamiaru przestępczego oskarżonej, co ilustrują rozważania Sądu Apelacyjnego zamieszczone wyżej, to nie ma podstaw do uznania zarzutu skarżącej z punktu I.2., jako zasadnego.

Za całkowicie chybną należy uznać propozycję włączenia do kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej w punkcie I części rozstrzygającej wyroku art. 159 kk, bowiem istota tego typu przestępstwa polega na udziale w bójce lub pobiciu, a więc w starciu pomiędzy co najmniej trzema osobami, z których każda występuje w zdarzeniu w podwójnej roli: atakującego i broniącego się (bójka) lub w czynnej napaści dwóch lub więcej osób na jedną lub więcej osób, przy czym strona atakująca (sprawcy pobicia) ma przewagę nad napadniętymi (pobicie). Dodać trzeba, iż podmiotem

przestępstwa z art. 159 k.k. może być - w odróżnieniu od przestępstwa z art. 158 k.k. - nie każdy uczestnik bójki lub pobicia, ale tylko taki, który używa broni palnej, noża lub innego niebezpiecznego przedmiotu.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut dotyczący niedostatecznego udowodnienia przez (...) w G. wysokości szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu przez oskarżoną przestępstwem zniszczenia mienia z dnia 19 czerwca 2015r. Nie ulega wątpliwości to, iż oskarżona popełniła czyn przypisany jej w punkcie II zaskarżonego wyroku. Oskarżona nie kwestionuje swojego sprawstwa i przyznaje się do jego popełnienia. Nie może budzić zastrzeżeń ustalenie, iż oskarżona swoim przestępnym zachowaniem spowodowała realną szkodę w mieniu (...). Nie można zgodzić się ze skarżącą, iż pokrzywdzony nie wykazał wysokości poniesionej szkody, bo przecież w piśmie z dnia 19.06.2015r. przedstawił wykaz przedmiotów, które uległy uszkodzeniu, podając cenę jednostkową każdego z przedmiotów. Tak więc Sąd ustalając wysokość szkody nie opierał się jedynie na ofercie sprzedaży urządzeń o bliżej nieokreślonych parametrach. Z wykazu urządzeń przywoływanego wyżej pisma wynika (poza kosztem) klasa i marka zniszczonych przedmiotów. Takie zestawienie w powiązaniu z pozostałymi dowodami związanymi z II czynem należy uznać za wystarczające do ustalenia wysokości szkody i nie ma potrzeby gromadzenia dodatkowych dowodów, a mianowicie dowodów zakupu czy ustalania okresu i intensywności korzystania ze zniszczonych rzeczy. Nie ma też podstaw do stawiania podejrzeń, iż pokrzywdzona wpisała i podała ceny urządzeń wyższej klasy niż zniszczone i zmierzała do tego, aby niezasadnie przysporzyć sobie korzyść majątkową.

Nadmienić należy, iż zgodnie z treścią art. 361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone. Zauważyć też trzeba, iż pokrzywdzona nie uwzględniła kosztów demontażu zniszczonych i montażu nowych urządzeń, co również mogła zaliczyć do szkody, gdyż zgodnie z treścią art. 363§1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, który wymagałby przecież wykonania wskazanych czynności, za które pokrzywdzony musiałby zapłacić, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza, że dana rzecz ma być sprawna technicznie i zapewnić poszkodowanemu użytek w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jak zauważył to Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 2015-11-05 I ACa 579/15 LEX nr 1927530 konieczność wymiany uszkodzonej rzeczy (części) stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Jeżeli więc nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Jakkolwiek zastąpienie rzeczy (części) już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego majątku pojawiła się rzecz (część) mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu, to nie można jednocześnie zapominać, że rzecz (część) po włączeniu do wcześniejszego układu (połączeniu jej z rzeczą) staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się natomiast przez porównanie wartości rzeczy przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu jej do stanu poprzedniego. O tym więc, że zamontowanie w takim układzie rzeczy (części) nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości rzeczy, układu jako całości o czym nie można mówić w przypadku pokrzywdzonego. Przepis art. 361 kc uznawany jest za przejaw aprobaty ustawodawcy dla obowiązku pełnego kompensowania szkody majątkowej zarówno w zakresie straty, jak i utraconych korzyści. Zauważyć należy, iż w doktrynie prawa cywilnego (zob. np. Adam Olejniczak, w: Komentarz do art. 363 Kodeksu cywilnego, Stan prawny: 2014.05.01, t. 8) przyjmuje się, iż jeżeli zniszczeniu uległa rzecz używana, przy ustalaniu wysokości odszkodowania pieniężnego trzeba uwzględnić stopień zużycia rzeczy. Jeżeli będzie on niewielki, to wysokość odszkodowania powinna być zbliżona do ceny rzeczy nowej, w przypadku rzeczy trwałej, z której poszkodowany mógłby jeszcze bardzo długo korzystać. Powyższe spostrzeżenia przemawiają za niezasadnością zarzutów dotyczących bezpodstawnego orzeczenia obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46§1 kk.

Rozważania Sądu odwoławczego, dotyczące zarzutów postawionych rozstrzygnięciu zawartym w punkcie I kontrolowanego orzeczenia, doprowadziły do konieczności zmiany zaskarżonego wyroku w sposób określony w sentencji. W związku z tym przeważająca część wywodów i wniosków apelacji zmierzająca do modyfikacji wyroku



poprzez uznanie oskarżonej za winą jedynie czynu z art. 157§1 kk, a przy tym do zmiany kwalifikacji prawnej czynu bądź do złagodzenia kary za czyn z art. 156§1 kk w zb. z art. 159 kk w zw. z art. 11§2 kk lub w kwalifikacji przyjętej przez Sąd Okręgowy, okazała się okazała się nietrafiona.

Przypisanie oskarżonej czynu w zmienionym opisie i kwalifikacji jak w sentencji Sądu Apelacyjnego sprawiło, iż zaistniała również potrzeba ponownej oceny wszystkich okoliczności, w tym i wielu zmiennych dotyczących czynu (stopień winy, społecznej szkodliwości i innych), mających zasadniczy wpływ na wymiar kary.

Zaznaczyć należy, iż nowa ocena prawna sprawiła, iż stopień winy i społecznej szkodliwości należało uznać za znacznie niższy niż przy przyjęciu usiłowania zabójstwa ze spowodowaniem średnich obrażeń ciała, co musiało znaleźć odzwierciedlenie w wymiarze kary za czyn I. Uwzględniając postać zamiaru - bezpośredni, sposób działania - 2 uderzenia, a przy tym i zaprzestania akcji przestępczej, bezpodstawność napaści, użycie do tego narzędzia, działanie pod wpływem alkoholu, następstwa dla zdrowia pokrzywdzonego (obrażenia powyżej 7 dniu niewymagające długotrwałego leczenia), to, iż podstawę wymiaru kary stanowił przepisy dotyczące usiłowania przestępstwa - stwierdzić trzeba, iż kara 5 lat pozbawienia wolności jest adekwatna do ujemnego stopnia bezprawia okoliczności podmiotowych i przedmiotowych czynu. Przy wymiarze kary za czyn I Sąd Apelacyjny miał na względzie również sposób życia oskarżonej, który należy ocenić negatywnie, wielokrotną karalność, w tym i za przestępstwo podobne, popełnienie przedmiotowego w 4 miesiące od skazania za poprzednie wymierzone przeciwko życiu wskazujące, przy młodym wieku oskarżonej, nadużywaniu alkoholu, trybie życia, kontaktach z elementem przestępczym, negatywnej opinii środowiskowej na znaczny stopień demoralizacji oskarżonej i lekceważącym stosunku do norm prawnych i orzeczeń sądów. Podnoszone przez obrońcę argumenty przemawiające, zdaniem skarżącej, za łagodnym potraktowaniem, a to młody wiek, skrucha i przeproszenie nie są w stanie istotnie wpłynąć na wysokość kary, jako że przecież przy młodym wieku oskarżona jest osobą głęboko zdemoralizowaną, a skrucha i przeproszenie pokrzywdzonego, przy nie do końca szczerych wyjaśnieniach i bezpodstawnym wykazywaniu, iż sama zaprzestała akcji przestępczej, podczas, gdy w zadawaniu kolejnych ciosów przeszkodził jej świadek A. K., ma charakter jedynie deklaracyjny. Wprawdzie oskarżona w jednostce penitencjarnej zachowuje się prawidłowo i deklaruje krytyczny stosunek do popełnionych przestępstw i dotychczasowego trybu życia, niemniej jednak w zestawieniu z przesłankami podmiotowymi i przedmiotowymi czynu i nagromadzeniem się wielu okoliczności obciążających, przy braku głębokiej refleksji po poprzednim ukaraniu za popełnienie poważnego przestępstwa przeciwko życiu i wymierzeniu za nie kary 3 lat pozbawienia wolności, stwierdzić trzeba, iż reakcja karna za kolejne poważne przestępstwo, dla osiągnięcia wszystkich celów kary, nie może być pobłażliwa. Zatem należało, na podstawie przepisów wskazanych w sentencji wyroku orzec wobec K. C. (1) karę 5 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85§1 kk i 86§1 kk Sąd odwoławczy wymierzył oskarżonej karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, mając na względzie zasady wymiaru kary łącznej określone w przywołanych przepisach oraz w art. 85a kk, a mianowicie i przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Uwzględnił także bliskość czasową popełnionych przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr, rodzaj i formę winy oraz motywacji sprawy. Uwzględniając związek podmiotowo-przedmiotowo między zbiegającymi się realnie przestępstwami, a przede wszystkim dysproporcję w ciężarze gatunkowym obu czynów, należało dojść do wniosku, iż kara łączna 5 lat pozbawienia wolności w pełni oddaje zawartość kryminalną czynów, jakich oskarżona się dopuściła i dlatego należało ją orzec w takim wymiarze.

Na jej poczet należało zaliczyć, na podstawie art. 63§1 kk, okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 8 sierpnia 2015r.

Podstawę reformatoryjnego orzeczenia Sądu Apelacyjnego stanowił art. 437§2 kpk. Z uwagi na to, iż w pozostałym zakresie kontrolowany wyrok nie zawierał uchybień zaliczanych do bezwzględnych oraz względnych powodów odwoławczych Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 437§1 kpk zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Uwzględnił wniosek obrońcy w zakresie kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej za postępowanie odwoławcze i na podstawie art. 29 prawa o adwokaturze (Dz. U. nr 146/2009 r., poz. 1188 z późn. zm.) oraz § 2, 3 i 4 i § 17 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801) zasądził wynagrodzenie na jej rzecz. Zgodnie z wnioskiem skarżącej na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił oskarżoną, ze względu na jej sytuację majątkową (brak dochodów i majątku i perspektyw zarobkowych) z kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym. Natomiast, stosownie do treści art. 627 kpk, Sąd odwoławczy zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł zgodnie z treścią § 2, 3 i 4 i § 17 ust. 1 pkt 5 oraz § 17 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).